

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 9 kwietnia 2015r.**

**Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:**

**Przewodniczący – Sędzia SA Małgorzata Manowska**

**Sędziowie: SA Jacek Sadowski (spr.)**

**SO (del.) Tomasz Pałdyna**

**Protokolant: sekr. sądowy Magdalena Męczkowska**

**po rozpoznaniu w dniu 9 kwietnia 2015 r. w Warszawie**

**na rozprawie**

**sprawy z powództwa (...) S.A. w K.**

**przeciwko Skarbowi Państwa - (...)**

**o zapłatę**

**na skutek apelacji pozwanego**

**od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie**

**z dnia 18 marca 2014 r.**

**sygn. akt XXV C 233/12**

**1. oddala apelację;**

**2. zasądza od Skarbu Państwa - (...) na rzecz (...) S.A. w K. kwotę 5.400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt VI ACa 796/14

## UZASADNIENIE

(...) Spółka Akcyjna w K. domagała się od Skarbu Państwa - (...) w W. zapłaty kwoty 450.445,80 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 19 lipca 2011 r. do dnia zapłaty tytułem wynagrodzenia za roboty związane z zaprojektowaniem i budową mostu przez (...) w S. w ciągu drogi krajowej nr (...).

Pozwany wnosił o oddalenie powództwa oświadczać, że wierzytelność powódki, stanowiąca podstawę dochodzonej należności, została umorzona na skutek dokonanego przez pozwanego potrącenia z wierzytelnością wynikającą z kary umownej naliczonej powódce z uwagi na zaistniałą zwłokę w wykonaniu zobowiązania.

Wyrokiem z dnia 18 marca 2014 r. Sąd Okręgowy w Warszawie uwzględnił w całości wniesione w tej sprawie powództwo.

Podstawą wydanego rozstrzygnięcia były następujące ustalenia faktyczne sądu pierwszej instancji.

W dniu 17 października 2008 roku strony zawarły umowę, zgodnie z którą pozwany powierzył powódce zaprojektowanie i budowę drugiego mostu przez rzekę (...)w S. wraz z włączeniem w istniejącą drogą krajową nr (...) tj. ul. (...) w S. Integralną część umowy stanowiły również: wniosek wykonawcy o dopuszczenie do udziału w postępowaniu wraz z załącznikami, oferta wykonawcy wraz z załącznikami, Szczególne Warunki Kontraktu, Ogólne Warunki Kontraktu tzw. (...) 1999, Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia, Program Funkcjonalno-Użytkowy, harmonogram robót i umowa Konsorcjum. Zgodnie z powyżej wskazaną umową spółka (...) S.A. zobowiązała się wykonać i zakończyć prace projektowe i roboty budowlane, jak również usunąć potencjalne wady, zgodnie z postanowieniami zaakceptowanymi w przedmiotowej umowie. Powód zobowiązał się zakończyć przedmiotową inwestycję w ciągu 26 miesięcy od daty rozpoczęcia, w tym po 7 miesiącach zobowiązał się zakończyć fazę projektowania i uzyskania pozwolenia na budowę. Pozwany natomiast zobowiązał się do zapłaty kwoty 80.436.744 zł brutto z tym, że maksymalna wartość zobowiązania wynosiła 110% wyżej wyniesionej ceny brutto. Aneks nr (...) do umowy, podpisanym 25 maja 2009 roku, strony zmieniły jeden z warunków dotyczący cesji w Postanowieniach Ogólnych w ramach Szczególnych Warunków Kontraktu. Aneks nr (...) z dnia 6 stycznia 2011 roku strony umowy zmieniły termin zakończenia przedmiotu umowy, określając, iż termin zakończenia przedmiotu umowy nastąpi siedem miesięcy od daty rozpoczęcia – czas na projektowanie wraz z uzyskaniem decyzji o pozwoleniu na budowę, a ukończenie budowy nastąpi do dnia 1 czerwca 2011 roku, z tym, że uzyskanie decyzji o dopuszczeniu do użytkowania nastąpi do dnia 20 lipca 2011 roku.

Wniosek o pozwolenie na budowę, który, zgodnie z umową, miał przygotować wykonawca, wpłynął do Wojewody (...) w dniu 19 marca 2009 roku. Jednakże ze względu na wejście w życie w dniu 3 października 2008 r. nowej ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko, Wojewoda (...) postanowieniem z dnia 11 maja 2009 roku z urzędu zawiesił postępowanie w sprawie zatwierdzenia projektu budowlanego i udzielenia pozwolenia na budowę przedmiotowej inwestycji. Przyczyną zawieszenia była konieczność przeprowadzenia ponownej oceny oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko. Zawieszone postępowanie zostało podjęte w dniu 7 lipca 2009 roku. Decyzja o pozwoleniu na budowę wydana została w dniu 30 lipca 2009 r. Zgodnie z harmonogramem, powód powinien wystąpić z wnioskiem o pozwolenie na budowę 20 lutego 2009 r. Powodowa spółka przystąpiła do wykonywania robót 6 listopada 2008 roku i zakończyła prace objęte umową w dniu 24 maja 2011 roku, powiadamiając pozwanego o zakończeniu robót 17 czerwca 2011 roku. W umowie strony ustaliły termin płatności na 49 dni od daty dostarczenia faktury zamawiającemu. W związku z powyższym strona powodowa wystawiła fakturę VAT z dnia 25 maja 2011 roku na kwotę 1 284 009,94 zł brutto, przedstawioną w Przejściowym Świadectwie Płatności nr (...), doliczając zgodnie z umową podatek VAT w stawce 23%.

W umowie strony ustaliły kary umowne za niewykonanie Minimalnej Ilości Wykonania w terminie ustalonym w Załączniku do Oferty w wysokości 0,02 % zaakceptowanej kwoty kontraktowej za każdy dzień zwłoki (warunek 8.7 Szczególnych warunków Kontraktu). Przy czym w warunku 8.13, jak i w załączniku do Oferty, określono definicję Minimalnej Ilości Wykonania między innymi, jako wykonanie projektu i uzyskanie pozwolenia na budowę w terminie 7 miesięcy od daty rozpoczęcia (warunek 8.13).

Pozwany dokonał potrącenia wynagrodzenia należnego powodowi z karą umowną, jaką ostatecznie naliczył na podstawie warunku 8.7 lit. (c) Ogólnych Warunków Kontraktu na kwotę 450 455,80 zł. Kwota ta została wyliczona za 28 dni opóźnienia w uzyskaniu pozwolenia na budowę. Pozwany ustalając okres opóźnienia zmniejszył liczbę dni opóźnienia uwzględniając okres zawieszenia postępowania administracyjnego w przedmiocie wydania pozwolenia na budowę. Ustalony przez pozwanego okres 28 dni to okres między ustalonym w umowie terminem złożenia wniosku (20 lutego 2009 r.), a datą jego faktycznego złożenia przez powoda (19 marca 2009 r.).

W świetle powyższych ustaleń sąd okręgowy uznał, że wniesione w tej sprawie powództwo jest w całości zasadne. W okolicznościach rozpoznawanej sprawy nie zostały bowiem spełnione przesłanki do naliczenia kary umownej. Tym samym nie powstała po stronie pozwanego wierzytelność o zapłatę kary umownej i w efekcie nieskuteczne było

dokonane przez pozwanego potrącenie tej wierzytelności z wierzytelnością powoda. W efekcie wierzytelność powoda dochodzona w tej sprawie nie uległa umorzeniu.

Sąd okręgowy w tym zakresie wskazał, że zgodnie z treścią Szczególnych Warunków Kontraktu (warunek 8.7 lit. c i załącznik do Oferty) wykonawca zobowiązał się zapłacić karę umowną zamawiającemu za niewykonanie wymaganej Minimalnej Ilości Wykonania w terminie ustalonym w załączniku do oferty, w wysokości 0,02% zaakceptowanej kwoty kontraktowej za każdy dzień zwłoki, z zastrzeżeniem warunku 8.14 Szczególnych Warunków. Pozwany miał więc prawo naliczyć karę umowną za niewykonanie projektu budowlanego i nieuzyskanie pozwolenia na budowę w terminie 7 miesięcy od dnia rozpoczęcia budowy, czyli niewykonania tzw. Minimalnej Ilości Wykonania. Termin rozpoczęcia budowy ustalony został na 6 listopada 2008 r., zatem 7 miesięczny termin na uzyskanie pozwolenia na budowę upływał z dniem 6 czerwca 2009 r. Faktycznie pozwolenie na budowę zostało wydane w dniu 30 lipca 2009 r. Opóźnienie w tym zakresie wynosiło więc 53 dni. Niemniej jednak, jak przyznał sam pozwany, nie można obciążyć powódki okolicznością zawieszenia postępowania administracyjnego. Dlatego też sam pozwany pominął okres zawieszenia postępowania przy wyliczaniu kary umownej. Okres zawieszenia postępowania, jak wynika z dat wskazanych w uzasadnieniu decyzji administracyjnej obejmującej pozwolenie na budowę, wynosił 57 dni. Pozwany wskazywał, iż naliczył karę umowną za 28 dni, za okres opóźnienia w złożeniu wniosku o wydanie pozwolenia na budowę, czyli zgodnie z harmonogramem od dnia 20 lutego 2009 r. do dnia faktycznego wpływu wniosku do organu administracyjnego w dniu 19 marca 2009 r. W umowie strony wskazały, że harmonogram stanowi jej integralną część pkt 2 lit. h umowy z 17 października 2008 r. Niemniej jednak z uregulowania kary umownej wynikającego ze stosunku zobowiązaniowego łączącego strony wynika, iż została ona zastrzeżona za przekroczenie terminu w uzyskaniu pozwolenia na budowę. Tymczasem, jak przyznał sam pozwany, powódka nie ponosi odpowiedzialności za okres zawieszenia postępowania administracyjnego trwający 57 dni. Opóźnienie zaś w uzyskaniu pozwolenia na budowę wynosiło 53 dni. Zatem okres zawieszenia postępowania administracyjnego był dłuższy niż okres opóźnienia w uzyskaniu pozwolenia na budowę. Tym samym brak było podstaw do obciążenia powódki karą umowną za okres od 6 czerwca 2009 r. do 30 lipca 2009 r. Postanowienia umowne nie obejmują natomiast uprawnienia do naliczenia kary umownej za samo późniejsze złożenie wniosku. Datę zawartą w tym zakresie w harmonogramie (20 lutego 2009) należy uznać za instrukcyjną. Fakt zawieszenia postępowania administracyjnego nie był przewidywany przy zawieraniu kontraktu, a tym bardziej nie mogła przewidzieć go strona powodowa na etapie składania Oferty. Harmonogram prac nie uwzględniał kwestii wejścia w życie nowej ustawy z dnia 3 października 2008r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństw a w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko. Ustawa ta weszła w życie 15 listopada 2008 r., czyli po zawarciu umowy i spowodowała konieczność dokonania ponownej oceny oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko i tym samym zawieszenie postępowania o pozwolenie na budowę. Tak więc nawet późniejsze złożenie wniosku o pozwolenie na budowę nie spowodowało przekroczenia terminu na uzyskanie pozwolenia na budowę, gdyby nie konieczność ponownej oceny oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko.

Sąd okręgowy wskazał również, że powódka ostatecznie wykonała świadczenie wynikające z łączącej strony umowy w całości, a nadto całość przedmiotu umowy została wykonana w terminie przewidzianym dla tej inwestycji. Zatem nie wyniknęły dla wykonania kontraktu żadne negatywne skutki wobec późniejszego uzyskania pozwolenia na budowę. Pozwany nie wskazywał żadnej szkody wynikłej tytułu późniejszego uzyskania pozwolenia na budowę, czy ogólnie związanej z wykonaniem kontraktu. Tym samym – jak wskazał sąd okręgowy – wobec wniosku powoda o zmniejszenie kary umownej na zasadzie art. 484 § 2 k.c., istniałyby podstawy do miarkowania kary umownej.

Apelację od wydanego wyroku złożyła strona pozwana zaskarżając wyrok sądu okręgowego w zakresie punktu 1 uwzględniającego powództwo oraz w zakresie punktu 2 rozstrzygającego o kosztach procesu. Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa.

W apelacji zawarte zostały następujące zarzuty:

I. naruszenie przepisów prawa materialnego:

a) art. 355 § 2 k.c. w zw. z art. 355 § 1 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie i uznanie, że Powód dochował należytej staranności w toku całego postępowania administracyjnego w przedmiocie wydania decyzji o pozwoleniu na budowę, podczas gdy złożenie wniosku o wydanie pozwolenia na budowę ze znacznym opóźnieniem stanowiło przejaw niezachowania należytej staranności Powoda w podejmowaniu działań należących do zakresu prowadzonej przez niego działalności gospodarczej;

b) art. 484 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie i uznanie, że kara umowna nie należała się Pozwanemu z uwagi na brak jego winy za wydanie decyzji o pozwoleniu na budowę z opóźnieniem, w sytuacji, gdy w rzeczywistości wszystkie przesłanki, od których Strony uzależniły powstanie obowiązku zapłaty kary umownej, zostały spełnione.

II. naruszenie przepisów prawa procesowego mające wpływ na wynik postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. polegające na dokonaniu oceny całokształtu materiału dowodowego nieodpowiadającej zasadom logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego oraz na niewyciągnięciu z niego odpowiednich wniosków, a w konsekwencji błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na ustaleniu, że opóźnienie w uzyskaniu decyzji o pozwoleniu na budowę nie zostało zawinione przez stronę powodową a także że spóźnione złożenie wniosku o wydanie pozwolenia na budowę nie miało wpływu na opóźnienie w wydaniu decyzji administracyjnej w tym przedmiocie.

Rozpoznając sprawę w granicach zaskarżenia sąd apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja jest niezasadna. Sąd okręgowy dokonał w tej sprawie prawidłowych ustaleń faktycznych stanowiących podstawę wydanego wyroku. Ustalenia te sąd apelacyjny w całości podziela i przyjmuje za własne. Jako bezzasadny ocenić należy zarzuty skarżącego w sposób pośredni ustalenia te kwestionujące w oparciu o zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Formułując ten zarzut w apelacji skarżący jednak nie wskazuje ani na konkretne dowody, które w jego ocenie zostały przez sąd okręgowy nieprawidłowo w tej sprawie ocenione, ani też na konkretne fakty, które z sąd okręgowy z uwagi na zarzucane naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. ustalił niezgodnie z rzeczywistym przebiegiem zdarzeń.

W istocie uznać należy, że okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia tej sprawy są pomiędzy stronami niesporne i prawidłowo zostały ustalone przez sąd pierwszej instancji. Nie budzi bowiem wątpliwości, że strona powodowa złożyła wniosek o wydanie pozwolenia na budowę w dniu 19 marca 2009 r. Natomiast w przyjętym przez strony harmonogramie robót, stanowiącym integralną część umowy, termin ten został ustalony na dzień 20 lutego 2009 r. Nie budzi również wątpliwości, że pozwolenie na budowę zostało wydane dopiero w dniu 30 lipca 2009 r., podczas, gdy w umowie zawartej przez strony termin ten został ustalony na dzień 6 czerwca 2009 r. Ponadto w umowie strony przewidziały obowiązek zapłaty kary umownej za każdy dzień zwłoki w wykonaniu tzw. Wymaganej Minimalnej Ilości Wykonania (warunek 8.7. Szczególnych Warunków Kontraktu), do której strony zaliczyły również uzyskanie przez powoda pozwolenia na budowę. W końcu niesporne jest, że z uwagi na wejście w życie z dniem 15 listopada 2008 r. ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. nr 199, poz. 1227 ze zm.) Wojewoda (...) postanowieniem z dnia 11 maja 2009 roku z urzędu zawiesił postępowanie w sprawie zatwierdzenia projektu budowlanego i udzielenia pozwolenia na budowę. Zawieszone postępowanie zostało podjęte w dniu 7 lipca 2009 roku, zaś decyzja o pozwoleniu na budowę wydana w dniu 30 lipca 2009 r.

Skarżący nie kwestionując powyższych ustaleń, w ramach zarzutów naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., kwestionuje ocenę prawną sądu okręgowego co do braku związku przyczynowego pomiędzy opóźnionym, względem terminu ustalonego w harmonogramie robót, złożeniem przez powoda wniosku o pozwolenie na budowę a zaistniałą zwłoką w uzyskaniu tego pozwolenia. W istocie zagadnienie to, rozważane jednak na płaszczyźnie ocen prawnych, a nie ustaleń faktycznych, stanowi zasadnicze zagadnienie warunkujące rozstrzygnięcie tej sprawy.

Zgodnie z zarzutami skarżącego w rozpoznawanej sprawie istnieje kauzalność konkurencyjna – wielość przyczyn skutkujących ostatecznie opóźnionym uzyskaniem pozwolenia na budowę. Za jedną z tych przyczyn – opóźnienie (zwłoka) w złożeniu wniosku o pozwolenie na budowę odpowiedzialność ponosi strona powodowa. W ocenie sądu apelacyjnego stanowiska tego nie można podzielić. W okolicznościach faktycznych rozpoznawanej sprawy występuje

w istocie pozorny jedynie zbieg przyczyn – wyłączną przyczyną opóźnienia w uzyskaniu pozwolenia na budowę było bowiem zawieszenie postępowania administracyjnego z uwagi na konieczność przeprowadzenia konsultacji społecznych, zgodnie z ustawą z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko. Przyczyna ta nie obciąża powoda i tym samym nie stanowi o jego zawinionym opóźnieniu (zwłoce) w uzyskaniu pozwolenia na budowę. Również skarżący prezentuje pogląd, zgodnie z którym zawieszenie postępowania administracyjnego nie obciąża strony powodowej.

Jak wynika z poczynionych w tej sprawie ustaleń faktycznych, zwłoka powoda w złożeniu wniosku o wydanie pozwolenia na budowę nie stanowiła przyczyny powstałego opóźnienia w uzyskaniu pozwolenia. Opóźnienie takie powstałoby również w wypadku, gdyby powód złożył wniosek w terminie wynikającym z uzgodnionego przez strony harmonogramu robót. Mając bowiem na uwadze, że postępowania administracyjne w przedmiocie wydania pozwolenia na budowę trwało łącznie 133 dni (w tym przez 57 dni postępowanie to było zawieszone), należałoby przyjąć, że złożenie przez powoda wniosku o wydanie pozwolenia na budowę w dniu 20 lutego 2009 r. skutkowałoby wydaniem tego pozwolenia w dniu 3 lipca 2009 r., a więc po terminie przewidzianym przez strony w umowie. Co więcej, gdyby wyeliminować przyczynę w postaci zawieszenia postępowania administracyjnego przez okres 57 dni, okazałoby się, że złożenie przez powoda wniosku o wydanie pozwolenia na budowę w dniu 19 marca 2009 r. skutkowałoby uzyskaniem pozwolenia na budowę w dniu 3 czerwca 2009 r., a więc w terminie przewidzianym w umowie stron. Z tych względów uznać należy, że zwłoka powoda w złożeniu wniosku o pozwolenie na budowę nie stanowiła koniecznej przyczyny opóźnienia w uzyskaniu pozwolenia, zaś jedyną przyczyną takiego stanu rzeczy było zawieszenie z urzędu postępowania administracyjnego. Brak jest więc jakiejkolwiek relacji kauzalnej, która pozwalałaby uznać zwłokę powoda w złożeniu wniosku o pozwolenie na budowę za przyczynę, choćby pośrednią, opóźnienia w uzyskaniu tego pozwolenia. W efekcie trafnie sąd okręgowy uznał, że w świetle postanowień umowy, strona powodowa nie ponosi odpowiedzialności z tytułu kary umownej zastrzeżonej za każdy dzień zwłoki w uzyskaniu pozwolenia na budowę. Z tych względów niezasadne okazują się również podnoszone w apelacji zarzuty naruszenia prawa materialnego (art. 484 § 1 k.c. oraz art. 355 k.c.).

Trafnie natomiast skarżący kwestionuje w apelacji ten fragment uzasadnienia sądu pierwszej instancji, w którym sąd okręgowy określił zwłokę powoda w złożeniu wniosku o wydanie pozwolenia na budowę jako naruszeniem terminu instrukcyjnego. Zgodzić należy się ze skarżącym, że złożenie przez powoda wniosku o wydanie pozwolenia na budowę po terminie przewidzianym w uzgodnionym przez strony harmonogramie robót stanowiło naruszenie postanowień umowy i tym samym nienależyte wykonanie zobowiązania z przyczyn leżących po stronie powodowej spółki. Jednakże okoliczność ta nie stanowi podstawy roszczenia o zapłatę kary umownej. W umowie stron bowiem powstała w tym zakresie zwłoka nie została objęta zakresem przedmiotowym zastrzeżonych kar umownych. Tak więc stwierdzone w tym zakresie nienależyte wykonanie umowy mogłoby stanowić źródło co najwyżej roszczeń odszkodowawczych pozwanego opartych na zasadach ogólnych (art. 471 i n. k.c.). Jednakże podstawowymi przesłankami tego typu roszczeń jest powstanie szkody oraz istnienie adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy powstałą w majątku wierzyciela szkodą a nienależytym wykonaniem umowy przez dłużnika. Taka szkoda nie została w tej sprawie wykazana, zaś samo roszczenie odszkodowawcze oparte na ogólnej podstawie kontraktowej nie było przedmiotem zarzutów podnoszonych przez pozwanego. W efekcie wskazane powyżej uchybienie sądu pierwszej instancji pozostaje bez wpływu na ostateczną treść wydanego w tej sprawie rozstrzygnięcia.

Z tych wszystkich względów apelacja strony pozwanej, jako niezasadna, podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3, art. 99 w zw. z art. 108 § 1 i art. 391 § 1 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Na koszty powoda, który wygrał tę sprawę, składają się koszty wynagrodzenia pełnomocnika procesowego ustalone w stawce minimalnej, zgodnie z § 6 pkt 7 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.